

Sygn. akt I ACa 428/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Krajowemu Ośrodkowi (...) (poprzednio (...)) i Skarbowi Państwa

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 18 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 485/14

znosząc postępowanie w sprawie w zakresie rozprawy z dnia 25 maja 2016 roku uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Ewa Jastrzębska	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
---------------------------	---------------------	----------------------------

I ACa 428)17

UZASADNIENIE

Powód M. S. wnosił o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa odszkodowania za przejęcie na rzecz Skarbu Państwa jego nieruchomości położonych we wsi R., a to działek o numerach (...) oraz zasądzenia odszkodowania z tytułu utraconych korzyści. Wartość przedmiotu sporu określona została na kwotę 1 072 150 zł.

W uzasadnieniu sporządzonego osobiście pozwu powód wskazywał, że powyższe działki przyznane mu zostały aktem własności ziemi Nr RG-ON- (...). Podał, że niedługo cieszył się nabytkiem, gdyż Naczelnik Urzędu Miasta i Gminy Ł. decyzjami o numerach: (...) pozbawił go własności gruntów, bez jego wiedzy i „z późniejszym sprzeciwem w trosce o zabezpieczenie paszowe dla zwierząt domowych oraz przyływu kwot pieniężnych ze sprzedaży płodów rolnych i żywca”. Następnie w pozwie powód powoływał się na fakt, że pomimo jego wcześniejszych pism Urząd Miasta i Gminy Ł. przekazał grunty (...), a ta przekształciła grunty na działki i sprzedała osobom fizycznym. Powód swą szkodę przedstawił jako: wartość przejętych działek, wartości utraconych korzyści w postaci pożytków z produkcji rolnej oraz wartość utraconych korzyści w postaci niezyskanych dopłat unijnych.

Dla powoda ustanowiony został pełnomocnik z urzędu, który w piśmie procesowym z dnia 24 października 2015 r. (K-66) podał, że dochodzone przez powoda roszczenie wiąże on z działalnością (...) w O.. Jednocześnie w piśmie tym strona pozwana określona została jako: „(...)”.

Tak określoną stroną pozwaną przyjął Sąd pierwszej instancji, gdyż na rozprawę z dnia 21 grudnia 2015 r. i z dnia 24 lutego 2015 r. oraz z dnia 10 marca 2015 r. wezwana została Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa.

Skarb Państwa, reprezentowany wówczas przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, złożył odpowiedź na pozew, w której wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut braku legitymacji biernej procesowej po stronie pozwanego Skarbu Państwa, zarzucając, że skoro dochodzone przez powoda roszczenie wiąże się z działalnością (...) w O., to pozwanym powinna być (...), która ma zdolność sądową, może pozywać i być pozywana. Z ostrożności pozwany zakwestionował powództwo co do zasady i wysokości, podnosząc brak adekwatnego związku przyczynowego między działaniem pozwanego a wskazaną szkodą, brak wykazania szkody i jej wysokości oraz zgłoszony został zarzut przedawnienia roszczenia.

Powód w piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2015 r. złożył wnioski dowodowe w postaci dokumentów dotyczących przyznania, a następnie przejęcia nieruchomości, dyplomu ukończenia przez powoda studium zawodowego w kierunku rolniczym, aktów notarialnych oraz decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, stwierdzających nieważność decyzji z 1977 r. W kolejnym piśmie powód podał, że pozywa jedynie (...). Mimo tegoż pisma, nie odwołano wezwania Skarbu Państwa na kolejną rozprawę, który to pozwany złożył również pismo procesowe.

W dniu 10 marca 2016 r. odbyła się rozprawa, na której strona pozwana w dalszym określona była jako „(...) w O.” (protokół rozprawy z dnia 10 marca 2015 r. K-175). Na rozprawie tej pełnomocnik powoda oświadczył, że prostuje nazwę pozwanego, podając że pozwanym jest (...).

(...) wnosila o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia, podnosząc że skoro zdarzeniem powodującym szkodę było wydanie prawomocnych decyzji Naczelnika Miasta i Gminy w Ł. z 1977 r. upłynął 10-letni termin przedawnienia. Ponadto pozwana zarzuciła brak zaistnienia łącznie trzech przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a to zdarzenia, z którym na określonych zasadach normy prawne wiążą obowiązek naprawienia szkody przez dłużnika, szkody oraz związku przyczynowego, pozwalającego ustalić, że zdarzenie jest przyczyną szkody. Do odpowiedzi na pozew dołączone zostały akty notarialne, dotyczące sprzedaży działek.

W trakcie rozprawy, która odbyła się dnia 25 maja 2016 r. przesłuchano świadków. Pozwany Skarb Państwa nie był o terminie rozprawy powiadomiony. W trakcie tej rozprawy pełnomocnik powoda oświadczył, że cofa pozew w stosunku do Skarbu Państwa. Następnie pozwany Skarb Państwa złożył pismo procesowe (K-214).

Kolejna rozprawa odroczone została z uwagi na brak powiadomienia o niej pozwanego Skarbu Państwa. Kolejne dwie rozprawy odroczone zostały z uwagi na chorobę pełnomocnika powoda.

W trakcie ostatniej rozprawy, która odbyła się w dniu 4 stycznia 2017 r., pełnomocnik powoda oświadczył, że nie cofa powództwa wobec „Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa”.

Zaskarżonym wyrokiem, który zapadł w stosunku do pozwanych: (...) „Oddział Terenowy w O.” i Skarbu Państwa „zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa” Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo; nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanych i przyznał na rzecz pełnomocnika powoda koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji „(...) występuje samodzielne, jako odrębna od Skarbu Państwa osoba prawna. Nie wymaga więc zastępowania jej przed sądem powszechnym przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa. Z uwagi na powyższe po stronie Skarbu Państwa zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa brak jest legitymacji procesowej biernej”. Przyczyną oddalenia powództwa w stosunku do (...) było przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że pozwana ta nie jest następcą prawnym Naczelnika Miasta i Gminy w Ł. albowiem powstała dopiero z dniem z dnia 19 października 1991 r., stając się jedynie dysponentem pomierzonego mienia. Z uwagi to (...)nie ma legitymacji procesowej biernej w sprawie i nie powinna być stroną pozwaną.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył powód. W swej apelacji powód zaskarżył wyrok w całości, jak zostało określone, zaskarżył: wyrok „oddalający w całości powództwo o zasądzenie kwoty 1 072 150 zł”.

Powód w swych wnioskach wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a także rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W toku postępowania apelacyjnego nastąpiło przekształcenie po stronie pozwanej, bowiem w prawa pozwanej (...) wstąpił Krajowy Ośrodek (...), a to na podstawie art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 10 lutego 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 624) - Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Ośrodku (...) (Dz.U. z 2017 r. poz. 623).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, bowiem Sąd pierwszej instancji dopuścił się istotnych uchybień proceduralnych, skutkujących częściową nieważnością postępowania, a nadto nie rozpoznał istoty sprawy.

W pierwszej kolejności zauważyć przyjdzie, że po określeniu przez powoda strony pozwanej jako: „(...)” Sąd pierwszej instancji zdawał się przyjąć tak określony podmiot, bowiem odpis pozwu doręczony został Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa i także jedynie Prokuratoria powiadomiona była o pierwszych rozprawach. W tym miejscu Sąd Apelacyjny zauważa, że to rzeczą sądu, a nie nawet fachowego pełnomocnika procesowego, jest prawidłowe określenie właściwego stacio fisci Skarbu Państwa. Po złożeniu przez pełnomocnika powoda pisma procesowego, Sąd pierwszej instancji winien natychmiast ustalić jaki podmiot występuje po stronie pozwanej. O ile byłaby to (...) to należało nie wzywać na termin rozprawy Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, a o ile byłyby to jednak Skarb Państwa rzeczą Sądu byłoby ustalenie jego stacio fisci. Obowiązku tego absolutnie nie może upraszczać obecna procedura, wedle której o rozprawach powiadamia się Prokuratorię Generalną, pozostawiając jej niejako określenie właściwego stacio fisci. Przedstawione wyżej nieprawidłowe procedowanie doprowadziło do tego, że w po stronie pozwanej występowały dwa podmioty. Sytuacji tej nie zmieniały różne oświadczenia pełnomocnika powoda, czy to o sprostowaniu strony pozwanej, czy to o cofnięciu pozwu w stosunku do Skarbu Państwa, czy wreszcie o tym, że nigdy nie pozywał Skarbu Państwa. Skarb Państwa występował w niniejszym procesie jako strona pozwana – był powiadamiany o rozprawach, składał pisma procesowe, wreszcie w stosunku do niego zapadł wyrok. Po dokonywaniu przez Skarb Państwa czynności procesowych nie można więc było wyeliminować go z procesu bez umorzenia w stosunku do niego postępowania i stosownego rozstrzygnięcia o kosztach, które to postanowienie notabene nigdy nie zapadło. Skoro Skarb Państwa był stroną procesu, rozprawa która odbyła się w dniu 25 maja 2016 r., w trakcie której

przesłuchano świadków, przeprowadzona została w ramach nieważności postępowania, bowiem Skarb Państwa nie był o tej rozprawie powiadomiony.

Już tylko to winno skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Obowiązkiem Sądu pierwszej instancji, prócz prawidłowego ustalenia strony pozwanej (czego Sąd nie dokonał), było również ustalenie działania sprawczego, z którym powód wiąże swą szkodę. Tu wskazać należy, że powód już w pozwie powoływał się i na decyzje Naczelnika Urzędu Miasta i Gminy Ł. z 1977 r., i na działania (...), która przekształciła grunty na działki i sprzedała je osobom fizycznym. Nadto w piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2015 r. powód złożył wnioski dowodowe w postaci dokumentów dotyczących przyznania a następnie przejęcia nieruchomości oraz decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdzających nieważność decyzji z 1977 r. (co sugerowałyby odpowiedzialność Skarbu Państwa), by w kolejnym piśmie podać, że pozywa jedynie (...).

Z motywów zaskarżonego wyroku wysnuć należy paradoksalny wniosek, że przyczyną oddalenia powództwa w stosunku do Skarbu Państwa (bez podania nawet jego statio fisci) było to, że nie jest on tym samym podmiotem co (...), a w stosunku do (...) było to, że nie ma legitymacji biernej, bowiem legitymację tę ma Skarb Państwa, co wynika z obszernych rozważań odnośnie braku przedawnienia roszczenia w stosunku do tego podmiotu. Tego typu uzasadnienie stanowi klasyczny przykład nierozpoznania istoty sprawy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy ustali Sąd w pierwszej kolejności z jakim działaniem sprawczym wiąże powód swe roszczenia, a konkretnie czy z wydaniem decyzji z 1977 r. , czy ze sprzedażą działek osobom trzecim. Ustali Sąd również dokładnie stronę pozwaną. Tu należy powtórzyć, że Skarb Państwa występuje w niniejszym procesie, a wyeliminowanie go może nastąpić jedynie po ewentualnym cofnięciu powództwa w ramach regulacji z art. 203 kpc. O ile powód określi stronę pozwaną jednak jako Skarb Państwa, określi Sąd prawidłowe statio fisci Skarbu Państwa. Oczywiście może i zaistnieć sytuacja, że sprawa toczyć się nadal będzie przeciwko dwóm podmiotom. Tu Sąd Apelacyjny pozwala sobie na małą wskazówkę (bez przesądzenia zasadności roszczenia), że obecny Krajowy Ośrodek (...) może posiadać ewentualną legitymację bierną za działanie sprawcze w postaci sprzedaży działek, a Skarb Państwa za działanie sprawcze w postaci wydania decyzji, odnośnie których stwierdzono ich nieważność decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ustali również Sąd jakich kwot i z jakiego tytułu domaga się powód, bowiem nie zostało to sprecyzowane w żadnym z pism jego pełnomocnika, a treść pozwu, zwłaszcza jeśli chodzi o wysokość utraconych korzyści jest nie w pełni jasna i zrozumiała.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§2 i art. 386§4 kpc orzekł jak w sentencji.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Ewa Jastrzębska SSA Lucyna Świdarska-Pilis